

Sygn. akt II Ca 346/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Dariusz Mizera

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

w postępowaniu uproszczonym

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...)SA w K.

przeciwko T. M.

o zapłatę kwoty 2.044,99 zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 2 lutego 2017r., sygn. akt I C 958/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób ,że:

a/ zasądza od pozwanego T. M. na rzecz powoda (...) SA w K. kwotę 1.921,36 zł (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia jeden złotych trzydzieści sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2017r. do dnia zapłaty,

b/ umarza postępowanie w pozostałej części wobec cofnięcia pozwu,

c/ zasądza od pozwanego T. M. na rzecz powoda (...) SA w K. kwotę 1.300,00 zł (jeden tysiąc trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

2. zasądza od pozwanego T. M. na rzecz powoda (...) SA w K. kwotę 550,00 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 346/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 2 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017 roku sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w K. przeciwko T. M. o zapłatę kwoty 2.044,99 zł. oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strona powodowa w treści uzasadnienia pozwu powoływała się na zawartą w dniu 29 grudnia 2015 roku "umowę przelewu wierzytelności" pomiędzy (...) S.A. w K. a (...) Spółka z o.o. w W. (obecnie (...) Spółka z o.o. w W.). Do pozwu

została załączona kserokopia umowy przelewu wierzytelności zawarta pomiędzy (...) S.A. w K. a (...) Spółka z o.o. w W., niepoświadczona za zgodność przez występującego w sprawie radcę prawnego. W umowie tej nie wymieniono kwot wierzytelności, źródła ich powstania, ani też żadnych elementów, pozwalających zindywidualizować wierzytelności. W § 1 umowy wskazano, że wierzytelności wynikają z umów pożyczek, a ich wykaz znajduje się w Załączniku nr 1 umowy.

Strona powodowa nie przedłożyła w całości załącznika do umowy przelewu wierzytelności a jedynie wyciąg, który także nie został poświadczony za zgodność

z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego.

W dniu 29 grudnia 2015 roku zostało sporządzone pismo zawierające informacje o przelewie wierzytelności i stanowiące jednocześnie wezwanie dla pozwanego do zapłaty kwoty 2044,99 złotych z tytułu nieuregulowanego zobowiązania z umowy pożyczki z dnia 20 maja 2015 roku.

(...) Sp. z o.o. w W. wygenerował dokument określający warunki umowy pożyczki, określając pozwanego jako pożyczkobiorcę. Warunki dotyczyły umowy pożyczki nr (...).

Mając takie ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż stosownie do treści art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia nie bierze w niej udziału, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Dyspozycja powyższej normy prawnej nie zwalnia jednak powoda z obowiązku przytoczenia faktów pozwalających na ich ocenę pod kątem przepisów prawa materialnego. W wypadku zajęcia przesłanek do wydania wyroku zaocznego Sąd może bowiem poprzestać na ocenie samych faktów opisanych przez powoda i tym samym pominąć postępowanie dowodowe. Jednakże, gdy powód tych faktów nie przytacza w jasny sposób Sąd na podstawie przedłożonych dowodów ocenia, czy roszczenie powoda jest zasadne.

W rozpoznawanej sprawie powód (...) S.A. w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego T. M. kwoty 2044,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem strona powodowa nie wykazała faktu istnienia pierwotnego stosunku zobowiązaniowego oraz skutecznego przejścia wierzytelności. Powód nie wykazał żadnych faktów pozwalających na ustalenie, że T. M. jest mu dłużny dochodzoną pozvem kwotą, albowiem załączone do pozwu niepotwierdzone za zgodność z oryginałem ksero umowy przelewu wierzytelności oraz innych dokumentów nie może stanowić dowodu w sprawie. W związku z powyższym zdaniem Sądu twierdzenia powoda budzą uzasadnione wątpliwości. Należy przypomnieć, iż rzeczą powoda, zwłaszcza reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, jest sporządzić pozew wraz z niezbędnymi załącznikami tak, by materiały te nie budziły wątpliwości. Jednoznacznie wynika to z procesowego obowiązku dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawania wyjaśnień zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiania dowodów, w tym w szczególności wskazywania dowodów na poparcie faktów, z których wywodzone są skutki prawne. Uchybienie tym obowiązkom skutkuje - jak w niniejszej sprawie - przegraniem procesu, skoro nie można było oprzeć się na samych twierdzeniach pozwu, a zgłoszone dowody nie pozwalają na poczynienie jakichkolwiek przedmiotowo istotnych ustaleń.

Powód nie wykazał w szczególności, aby skutecznie nabył wierzytelność od poprzednika prawnego. Do pozwu nie zostało załączone żadne potwierdzenie, że jakkolwiek wierzytelność wobec pozwanego została przelana na rzecz strony powodowej. Przedłożony wyciąg z załącznika do umowy, niepoświadczony za zgodność, jest dokumentem prywatnym powoda, który nie dowodził istnienia stosunku prawnego pomiędzy pozwanym, a sprzedawcą wierzytelności. Tym bardziej umowa przelewu wierzytelności, która w ogóle nie wymieniała wierzytelności, będących jej przedmiotem, odwołując się do załącznika, którego przed sądem nie przedłożono w całości, nie stanowiła dowodu na istnienie zobowiązania po stronie pozwanej.

Dokumenty te, niepełne, niepoświadczone za zgodność nie poświadczały faktu zawarcia umowy cesji, która to umowa, określona w przepisach art. 509 i nast. kodeksu cywilnego wymaga dla swej ważności, jako elementu essentialia negotii podania wierzytelności, będącej jej przedmiotem.

Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia.

Przedłożone przez powoda kserokopie dokumentów tego elementu nie zawierały, gdyż nie konkretyzowały wierzytelności w sposób możliwy dla jej identyfikacji. Bez znaczenia był wyciąg z załącznika skoro brak było dowodu jakiegokolwiek powiązania danych zawartych w tym piśmie z powołaną umową przelewu wierzytelności. Przedłożone do pozwu pisma tj. umowa wierzytelności i wyciąg z załącznika nr 1 do tej umowy stanowiły niepotwierdzone za zgodność z oryginałem kserokopie, które nie mają mocy dowodowej.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem niepoświadczone kserokopia nie jest dokumentem, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu. Odbitka ksero nie zastąpi nigdy dokumentu, na bazie którego powstała (por. tn.in. uchwała Sądu Najwyższego z 29.03.1994 r. III CZP 37/94, wyrok Sądu Najwyższego z 14.02.2007 r. IICSK 401/06, LEXnr 453727).

Ponadto wątpliwości Sądu budzą nie tylko załączone do pozwu dokumenty, ale także twierdzenia faktyczne przytoczone przez powoda. Powód roszczenie swoje wywodzi z kredytu konsumenckiego zawartego przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem w trybie tzw. umowy na odległość tj. bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. W ocenie Sądu powód nie wykazał, że do zawarcia umowy z pozwanym na warunkach przez niego wskazanych w ogóle doszło.

Strona powodowa dołączyła do pozwu jedynie wzór ramowej umowy pożyczki, w której pozwany został wskazany jako pożyczkobiorca. Pod umową nie było podpisu pozwanego T. M.. Strona powodowa nie przedłożyła dokumentów wykazujących w sposób prawem przewidziany istnienia i treści umowy pożyczki. Zgodnie z wzorem ramowej umowy pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany był do wpłaty na rachunek bankowy pierwotnego wierzyciela opłaty rejestracyjnej w wysokości 0,01 zł lub 0,50 zł w przypadku skorzystania z platformy S.. Dokonanie wymaganej opłaty rejestracyjnej nie było konieczne jedynie w momencie skorzystania przez pożyczkobiorcę z aplikacji K. umożliwiającej darmową weryfikację danych do przelewu bankowego. Tymczasem w przedmiotowej sprawie takiego dowodu dokonania czynności przez pozwanego, strona powodowa nie przedłożyła. Nie ma ani dowodu potwierdzającego, iż pozwany przelał na rachunek pierwotnego wierzyciela opłatę rejestracyjną ani dowodu na to, iż korzystał z aplikacji Konto (...), która zwalniała go z obowiązku uiszczenia tejże opłaty. W ocenie Sądu dokument potwierdzający dokonanie przelewu przez pożyczkobiorcę na rachunek pożyczkodawcy opłaty rejestracyjnej ewentualnie dowód świadczący, iż pozwany skorzystał z aplikacji zwalniającej go z uiszczenia tejże opłaty stanowi jedyny i pewny dowód, że osoba, która podaje się za daną osobę, jest tą osobą. Wskazać bowiem należy, iż w obecnej rzeczywistości, niestety nierzadko osoby fizyczne z łatwością udostępniają swoje dane osobowe, które mogą być wykorzystane przez niepowołane osoby, np. poprzez zalogowanie się do systemu internetowego i wyrażenie chęci zawarcia umowy pożyczki. Podnieść należy, że dane wskazane w ramowej umowie pożyczki są danymi łatwymi do zdobycia. Dotyczą one bowiem imienia i nazwiska, numeru Pesel, numeru dowodu osobistego, nr telefonu i adresu e-mail. O ile trudno sobie wyobrazić aby pożyczkodawca weryfikował w jakiś sposób te dane, to adres e-mail może założyć każdy i każdej nazwie. Nie oznacza to jednak że ta konkretna osoba zawiera umowę pożyczki. Okoliczność, że pożyczkodawca przelał jakąś kwotę na konkretny rachunek, nie stanowi dowodu, że ten rachunek należy do strony pozwanej, która zgodziła się zawrzeć umowę pożyczki. W rozpoznawanej sprawie trudno zresztą uznać, iż faktycznie doszło do przelania środków z tytułu omawianej umowy na rachunek pożyczkobiorcy skoro do akt załączono jedynie kserokopię wydruku

komputerowego, który trudno oceniać w kategoriach wydruku z rachunku bankowego potwierdzającego dokonany przelew i który zawierałby informację, że został wygenerowany elektronicznie i stosownie do treści art. 21 ust. 1 ustawy o rachunkowości oraz art. 7 prawa bankowego nie wymaga podpisu.

Wobec powyższego w ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do uznania, ażeby zaistniały przesłanki uzasadniające obciążenie pozwanego T. M. należnościami wskazanymi w pozwie. Strona powodowa nie wykazała bowiem w sposób dostateczny, iż służy jej wierzytelność wobec pozwanego. Tymczasem powód jako profesjonalista na rynku obrotu wierzytelnościami powinien we własnym interesie dochować aktów należytej staranności, umożliwiającej dochodzenie nabywanych wierzytelności w sądzie, z uwzględnieniem obowiązującej w tym zakresie procedury. Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne.

Jednocześnie strona powodowa powołała się w pozwie, że część należności pozwany z tytułu zawartej umowy pożyczki wpłacił, jednak również nie załączyła żadnego dowodu potwierdzającego powyższą okoliczność.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy Sąd uznał, iż powód nie udowodnił zgodnie z zasadą ciężaru dowodu przesłanek uzasadniających jego roszczenie wobec pozwanego. Sąd ma obowiązek zawsze rozważać, czy w świetle przepisów obowiązujących prawa materialnego, twierdzenia strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c.

Z tych wszystkich względów, wobec braku wystarczających podstaw do uwzględnienia żądania orzeczono jak w sentencji.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości.

W pierwszej kolejności, z uwagi na wpłatę dokonaną przez pozwanego już po wydaniu wyroku, powód ograniczył powództwo do kwoty 1 921,34 zł, w pozostałej zaś części cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Zaskarżonemu orzeczeniu pełnomocnik powoda zarzucił w szczególności naruszenie :

– a) art. 339 § 2 kpc poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie przez Sąd Orzekający analizy przedstawionych przez Powoda twierdzeń i dopiero po ich negatywnej ocenie przeprowadzenie postępowania dowodowego, w sytuacji gdy w/w przepis przy spełnieniu przesłanek do wydania wyroku zaocznego nakłada obligatoryjny obowiązek dokonania oceny twierdzeń Powoda.

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia przedmiotowego zarzutu,

– naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. brak wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału przez Sąd Orzekający i odmówienie mocy dowodowej przedłożonym w sprawie dokumentom, w sytuacji gdy przedmiotowe dokumenty winne być traktowane jako dowody należycie wykazujące istnienie przysługującej Powodowi należności,

b) art. 232 zd. 2 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania stron - Strony Pozwanej, w sytuacji gdy zdaniem Sądu (czemu Powód konsekwentnie zaprzecza) w sprawie brak było środków dowodowych,

c) art. 308 § 1 kpc przez jego niezastosowanie i zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd I Instancji dowodów z przedłożonych w postępowaniu dokumentów jako dowodów utrwalonych za pomocą urządzeń wskazanych w w/w przepisie,

d) art. 208 § 1 kpc poprzez jego niezastosowanie, i w przypadku powzięcia wątpliwości przez Sąd Orzekający, zaniechanie wezwania Strony Powodowej do przedstawienia dowodów oraz zajęcia stanowiska, celem wyjaśnienia wątpliwości Sądu.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 1 921,34 zł wraz z odsetkami od dnia 24 lutego 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania,
2. zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z oświadczenia Głównej Księgowej Powoda

ewentualnie wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania w całości wraz z obowiązkiem orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego mającego wpływ na wynik sprawy.

Nie budzi wątpliwości w ocenie Sądu odwoławczego, że w sprawie wobec braku aktywności procesowej strony pozwanej zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego. Stosownie bowiem do treści przepisu art. 339 § 2 k.p.c. podstawę faktyczną wyroku zaocznego stanowią twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. W razie spełnienia przesłanek wydania wyroku zaocznego twierdzenia te korzystają z domniemania prawdziwości. Oznacza to, że domniemania te zastępują postępowanie dowodowe i sąd zwolniony jest z obowiązku jego przeprowadzania.

Podnieść należy, że wprowadzone przez powołany przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego; stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyr. z 15.9.1967 r., III CRN 175/97, OSNCP 1968, Nr 8–9, poz. 142; wyr. SN z 6.6.1997 r., I CKU 87/97, Prok.i Pr.-wkł. 1997, Nr 10, s. 44). Wskazany wyżej obowiązek pełnomocnik powoda spełnił jednak w sposób dostateczny przedstawiając w pozwie podstawy faktyczne roszczenia.

Wskazać jednocześnie należy, że jak przyjmuje się powszechnie w doktrynie i orzecznictwie twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczone w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, nie stanowią wystarczającej podstawy do wydania wyroku zaocznego i sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe jedynie w wypadkach, gdy twierdzenia te budzą uzasadnione wątpliwości; gdy zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Już z treści powyższego wynika, iż uzasadnione wątpliwości winny budzić nie powołane w pozwie dowody a twierdzenia przytoczone w pozwie. Tymczasem Sąd Rejonowy zamiast ograniczyć się do skontrolowania twierdzeń faktycznych przytoczonych w pozwie przeprowadzając ich kwalifikacje w kontekście przepisów prawa materialnego wdał się w analizę materiału dowodowego załączonego do pozwu kwestionując wartość dowodową poszczególnych dokumentów załączonych do pozwu.

Okoliczności sprawy nie dają żadnych podstaw aby uznać, że zaistniała którakolwiek z wskazanych wyżej okoliczności uzasadniających podjęcie przez Sąd pierwszej instancji z urzędu działań zmierzających do potwierdzenia wskazanych

w pozwie faktów. Tym samym błędnie w sprawie, pomimo braku podjęcia jakiegokolwiek obrony przez stronę pozwaną, Sąd meritt zarządził postępowanie dowodowe i dokonał oceny przedstawionych przez stronę powodową dowodów, naruszając tym samym dyspozycję art. 232 k.p.c. i z istotnym uchybieniem treści przepisu art. 6 k.c. uznał za nieudowodnione zgłoszone w pozwie roszczenie.

Podkreślić należy, że powołane przez stronę powodową dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie sądu na podstawie art. 233 k.p.c. Dopiero jeżeli sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu, strona jak również każda inna osoba, która go posiada, obowiązana jest, zgodnie z art. 248 k.p.c., przedstawić oryginał. Obowiązek złożenia oryginału dokumentu powstaje dla strony, która powołuje się na dokument, także w sytuacji wskazanej w art. 129 § 1 k.p.c., a więc wtedy, gdy strona przeciwna zażądała złożenia oryginału dokumentu. W świetle powyższych regulacji nie znajduje podstaw stanowisko Sądu Rejonowego, że przedstawione przez powoda niepoświadczone kserokopie dokumentów nie mają żadnej mocy dowodowej tylko dlatego, że powód nie złożył ich oryginałów lub poświadczonych kserokopii i tylko z tych przyczyn nie mogą stanowić podstawy jakichkolwiek ustaleń faktycznych. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 21 lipca 2016r. I Ca 280/16, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Złożone przez powoda niepoświadczone kserokopie dokumentów nie zostały zakwestionowane przez pozwanego, a zatem powód nie miał obowiązku składania ich oryginałów lub poświadczonych kserokopii.

Materialnoprawną podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest art. 720 k.c. w zw. z art. 509 k.c. Skoro powód twierdzi, że pozwany uzyskał pożyczkę w wysokości 1.800 zł, ten zaś ostatni zobowiązał się do jej zwrotu wraz z kosztami pożyczki, to żądanie zapłaty 1921,36 zł zasługuje na uwzględnienie. Skoro pozwany nie zajął stanowiska w sprawie, nie ma także podstaw, by kwestionować, iż powód nabył od (...) Sp. z o.o. w W. wierzytelność powstałą na podstawie tzw. ramowej umowy pożyczki. Tym bardziej, że pozwany na konto powoda już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji wpłacił kwotę 399,75 zł co dodatkowo przemawia za zasadnością powództwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód wykazał, że na mocy umowy przelewu wierzytelności zawartej z (...) Sp. z o.o. w W. w dniu 29 grudnia 2015 r. nabył wierzytelność tej spółki wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki, pomimo, iż do pozwu dołączył kserokopie dokumentów – umowy przelewu wierzytelności i załącznika, umowy ramowej pożyczki, przelewu kwoty 1.800 zł w wykonaniu umowy pożyczki z 20 maja 2015 r. o numerze sxcmfbf, zawiadomienia o dokonaniu cesji i wezwania do zapłaty.

Z tych wszystkich względów, Sąd II instancji stoi na stanowisku, że wobec biernej postawy pozwanego który pomimo prawidłowych doręczeń, nie brał udziału w procesie i nie złożył także odpowiedzi na apelację co wybitnie świadczy o przyznaniu twierdzeń powoda, powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Uwzględniając fakt wpłaty przez pozwanego kwoty 399,75 zł i zaliczenia części tej kwoty na odsetki należało zmienić zaskarżony wyrok poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.921,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2017r. do dnia zapłaty, umorzyć postępowanie w pozostałej części wobec cofnięcia pozwu a to na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. oraz zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Dlatego też na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jak w pkt 2 wyroku, a to na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c.